



PAŹDZIERNIK-LISTOPAD 2013, KRAKÓW NR 8 ISSN 2300 9527

ZNICZE SOLIDARNOŚCI

Lista Pamięci Małopolskiej Solidarności obejmuje 177 nazwisk. Jest w dużym stopniu kompletna – brakuje jeszcze trochę danych o datach urodzin, miejscach pochówków. Wciąż otrzymujemy nowe informacje. Została wykonana duża praca, szczególnie w ostatnich tygodniach, przez Kazimierza Kubraka, Piotra Hlebowicza i Edwarda E. Nowaka.



fort. Józef Bobela

Dzięki ich pracy, w tym lokalizacji grobów, mogliśmy podjąć akcję Znicz „S”, polegająca na odwiedzinach mogił Ludzi Solidarności i zapaleniu symbolicznego znicza.

Odwiedziliśmy 102 groby na cmentarzach: w Grębałowie (20), Rakowicach (51), Batowicach (16), na Salwatorze (10) i w Podgórzu (5) oraz w Skawinie, Wieliczce, Łapanowie i Swożowicach. Niestety nie udało się dotrzeć do grobów na terenie całego regionu, ale obiecujemy, że w przyszłym roku będziemy także w innych miejscowościach.

W zdecydowanej większości groby są zadbane i widać, że są odwiedzane. W pojedynczych przypadkach będzie konieczna nasza interwencja aby były godnym miejscem spoczynku.

Podziękowania dla osób, które zaangażowały się w te akcje należą się szczególnie: Krystynie Ryczaj-Marchewczyk, Teresie Starmach, Barbarze i Jackowi Swałtkom, Krystynie Starzyńskiej, Jackowi Marii Stokłosie, Bronisławowi Kowyni, Fryderykowi Czerwińskiemu, Maciejowi Machowi, Wiesławowi Mazurkiewiczowi, Józefowi Bobeli i Edwardowi E. Nowakowi.

Na stronie internetowej oraz na facebook'u można zapoznać się z Listą Pamięci ułożoną alfa-

betycznie wg. dat śmierci, można zobaczyć wiele zdjęć naszych koleżanek i kolegów, zdjęć nagrobków oraz zdjęć z akcji Znicz „S”.

Maciej Mach



fort. Jacek Stokłosa

Lista pamięci

2013

RAWCZYŃSKA Teresa
(ur. 8 X 1936, zm. 19 X 2013)
CIESIELSKI Andrzej
(ur. 7 VII 1947, zm. 12 IX 2013)
MIODOWICZ Konstanty
(ur. 9 I 1951, zm. 23. VIII 2013)
PRYGA Marian
(ur. 6 VI 1943, zm. 13 VIII 2013)
KOZŁOWSKI Krzysztof
(ur. 18 VIII 1931, zm. 26 III 2013)
JABŁOŃSKI Edward
(zm. 19 III 2013)
WOŹNIAK Walerian
(ur. 19. VII 1927, zm. 2 I 2013)

2012

WOŹNIAKOWSKI Jacek
(ur. 23 IV 1920, zm. 29 XI 2012)
KYDRYŃSKA Krystyna
(ur. 14 I 1940, zm. 9 X 2012)
ŁOŚ Marek
(ur. 1 VII 1960, zm. 18 VII 2012)
KOZIOŁ Paweł
(ur. 1950, zm. 12 VII 2012)
OBERC Wojciech
(ur. 1960, zm. 20 VI 2012)
JURCZAK Stefan
(ur. 15 XI 1938, zm. 2 VI 2012)
HNATOWICZ Roman
(ur. 14 IV 1931, zm. 12 III 2012)
MARIANOWSKA Barbara
(ur. 25 V 1947, zm. 9 II 2012)
SIDZINA Wiesław
(ur. 1949, zm. 6 II 2012)
SZCZEKLIK Andrzej
(ur. 29 VII 1938, zm. 3 II 2012)
OKARMUS Józef
(ur. 17 III 1936, zm. 1 I 2012)

2011

KUBISIOWSKI Edward
(ur. 3 II 1944, zm. 10 XI 2011)
SUCHOROWSKA - ŚLIWIŃSKA Danuta
(ur. 31 III 1930, zm. 2 XI 2011)
CHODOROWICZ Piotr
(ur. 11 V 1954, zm. 29 X 2011)
SIEROTWIŃSKA - REWICKA Maria
(ur. 12 VI 1937, zm. 13 X 2011)

Adam Gliksman

„CRACOVIAE MERENTI” DLA HUTNICZEJ „SOLIDARNOŚCI”

fot. Andrzej Stawiarski



Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” otrzymała jedno z najwyższych odznaczeń Miasta Krakowa – Srebrny Medal „Cracoviae Merenti”, jako dowód uznania dla jej działalności dla Krakowa i jego mieszkańców.

Wręczenie medalu nastąpiło podczas specjalnie zwołanej uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa, która odbyła się 18 września br. Przewodniczący RMK Bogusław Kośmider, otwierając obrady, przypomniał, że determinacja hutników z Nowej Huty, tak jak i stoczniovców z Gdańska doprowadziła do demokratycznych przemian w Polsce.

Laudację na cześć Komisji Robotniczej Hutników odczytał Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski, który przewodniczy Kapitulie Medalu: „Wyrażamy wdzięczność twórcom nowohuckiej „wiosny Solidarności”, hutnikom i działaczom opozycyjnym, którzy uczynili kombinat noszący wówczas imię Lenina – a wraz z nim całą Nową Hutę – bastionem walki o wolność. Wiosną 1988 r. Nowa Huta przyjęła na siebie główny ciężar walki o przemiany demokratyczne w Polsce. Choć trwały strajki w Stoczni Gdańskiej i na Śląsku, to właśnie strajk w krakowskim kombinacie najmocniej wstrząsnął ówczesną władzą. I mimo, że został brutalnie spacyfikowany, to niezłomność nowohuckich robotników sprawiła, że partia zmuszona była podjąć dialog z opozycją i społeczeństwem. (...) Historia zatoczyła krąg. W Nowej Hucie,

Traktuję to wyróżnienie jako docenienie tysięcy ludzi, którzy przez 33 lata tworzyli „Solidarność” w hucie, ale także dla tych wszystkich, którzy nas, także tu w Krakowie, wspierali.

która miała być symbolem socjalistycznego państwa, zrodził się ruch, który odegrał decydującą rolę w ostatecznym obaleniu niesprawiedliwego systemu i którego przedstawiciele wzięli udział w budowaniu demokratycznej Polski. Dziś dziękujemy wszystkim, którzy doprowadzili do tego historycznego momentu swoją odwagą, determinacją, poświęceniem.

Dziękujemy za demokratyczną Polskę, dziękujemy za samorządny Kraków”.

W imieniu laureata medal odebrali – przewodniczący KRH w latach

1980-1981 Mieczysław Gil, szef Tajnej KRH w latach 1982-1989 Maciej Mach oraz obecny przewodniczący Komisji – Władysław Kielian. Dziękując za wyróżnienie Władysław Kielian powiedział: „Traktuję to wyróżnienie jako docenienie tysięcy ludzi, którzy przez 33 lata tworzyli „Solidarność” w hucie, ale także dla tych wszystkich, którzy nas – także tu w Krakowie – wspierali. Od samego początku do dziś komisja była największą organizacją „Solidarności” w Polsce. I choć w 1980 r. na kombinacie pracowało 38 tys. ludzi, a dziś 4 tys., to zawsze „Solidarność” starała się spełniać swoje zadania i pokładane w niej nadzieje. Tak było w trudnych latach stanu wojennego, tak było i współcz-

śnie, gdy przemiany gospodarcze powodowały, że pracownicy musieli odchodzić. Na szczęście nikt nie został pozostawiony samemu sobie a huta wciąż pracuje i daje miejsca pracy”.

Gratulacje dla laureata złożył przewodniczący Małopolskiej „Solidarności” Wojciech Grzeszek, mówiąc: „W takich momentach szczególnie jestem dumny, że jestem krakowianinem i małopolaninem. Jestem szczęśliwy, że potrafiłmy wspólnie, ponad podziałami, docenić rolę „Solidarności”. Dziś w trudnych ekonomicznie i społecznie czasach związek wciąż ma służyć ludziom pracy i przykład KRH wskazuje, że spełnia tę rolę”. Głos zabrał również wieloletni proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej na os. Szklane Domy – o. Niward Karsznia, który wspominał rolę budowanego przezeń kościoła, stanowiącego oparcie dla nowohuckiej „Solidarności”. „Pamiętam okres po pacyfikacji strajku w 1988 r., gdy pojawiło się wiele ludzi potrzebujących pomocy i jeszcze więcej tych, którzy chcieli pomóc. Za to szczególne doświadczenie ludzkiej solidarności chcę dziś Wam wszystkim podziękować”.

Okolicznościowe adresy z okazji uroczystości wystosowali także ks. kardynał Marian Jaworski, Marszałek Województwa Małopolskiego – Marek Sowa, senator RP Bogdan Klich, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk oraz Andrzej Wajda i Krystyna Zachwatowicz.

Uroczystość uświetnił występ orkiestry ArcelorMittal Poland.

SZLAKIEM SOLIDARNOŚCI PO NOWEJ HUCIE

„Spacer szlakiem Solidarności w Nowej Hucie” odbył się w sobotę, 21 września. Organizatorami zwiedzania było Stowarzyszenie Sieć Solidarności, Region Małopolski NSZZ „Solidarność” oraz Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa od pięciu lat organizuje jesienią imprezę „Zajrzyj do Huty”, której celem jest promowanie Nowej Huty, jej historii i atrakcji. W tym roku do tego wydarzenia dołączyło także Stowarzyszenie Sieć Solidarności, które zorganizowało wycieczkę szlakiem „Solidarności” w Nowej Hucie. W rolę przewodników wcielili się m.in. Edward E. Nowak, Maciej Mach, Zbigniew Ferczyk, Wojciech Marchewczyk i Adam Gliksman.

Projekt „Szlaki Solidarności w Małopolsce” jest realizowany we współpracy z Województwem Małopolskim.



CZEKAMY NA USTAWĘ I ZGŁASZAMY POPRAWKI

Sieć Solidarności oraz inne organizacje o rodowodzie opozycyjnym z naszego regionu popierają Obywatelski Projekt „Ustawy o pomocy działaczom opozycji demokratycznej i osobom represjonowanym z powodów politycznych”.

Uważamy, że w sposób kompleksowy stara się uregulować status ludzi, którzy walczyli w Solidarności, opozycji demokratycznej lub byli represjonowani z powodów politycznych. Na ten temat przedstawiciele Sieci Solidarności dyskutowali z senatorem Bogdanem Klichem.

Spotkanie odbyło się w dniu 25 października 2013 r. Poinformowaliśmy senatora, że popieramy projekt obywatelski, obawiamy się jednak, że chlubne zamiary mogą zablokować prace nad ustawą, tymczasem na pomoc liczą setki ludzi - niektórzy mogą nie doczekać jej uchwalenia. Z tego powodu zajęliśmy postawę ograniczenia swoich oczekiwań, licząc na jak najszybsze przyjęcie ustawy.

Po konsultacji z innymi organizacjami o rodowodzie solidarnościowym i opozycyjnym z regionu Małopolski, zaproponowaliśmy do projektu Ustawy (druk 449) następujące poprawki:

1) W art. 3 nastąpi uzupełnienie osób uprawnionych z mocy ustawy o „powołane do służby wojskowej w Wojskowym Obozie Specjalnym” oraz osoby relegowane z uczelni wyższych i innych szkół;

2) W art. 5 dodano uzupełnienie, że spełnienie warunków będzie wykonywał Kierownik Urzędu ds. Kombatantów i osób Represjonowanych, wydając „Legitymację osoby Represjonowanej z Powodów Politycznych”;

3) W art. 6 proponujemy zastąpić delegację „jako zadanie dla pomocy społecznej gminy” zobowiązaniem do tej roli „ZUS”;

4) W art. 7 świadczenie specjalne w wysokości „najniższej emerytury” (obecnie wynosi ok. 830 zł.) będzie przyznawane osobom, których dochód nie przekroczy 220 % najniższej emerytury w przypadku osób samotnie gospo-

darujących oraz 170 % w przypadku osób w rodzinie;

5) W art. 7 świadczenie specjalne w wysokości „połowy najniższej emerytury” będzie przyznawane osobom, których dochód nie przekroczy 300 % najniższej emerytury w przypadku osób samotnie gospodarujących oraz 250 % w przypadku osób w rodzinie;

6) Po art. 10 dodać nowy art. 10 a, w którym określone zostaną uprawnienia przysługujące „osobom represjonowanym z powodów politycznych”:

a. pierwszeństwo do środowiskowej opieki socjalnej, w tym uzyskania miejsca w domu pomocy społecznej,

b. korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej w szpitalach i świadczeń specjalistycznych w ambulatoryjnej opiece zdrowotnej,

c. bezpłatne leki umieszczone w wykazach leków podstawowych i uzupełniających oraz leków recepturowych,

d. bezpłatne wyroby medyczne (np. przedmioty ortopedyczne).

Senator Bogdan Klich wyraził gotowość wniesienia tych poprawek pod obrady Senatu. Wątpliwości miał wobec poprawki 3 czyli przeniesienia zadania dotyczących. Uprawnień, o których mowa w projekcie, w gestii ZUS a nie jak w projekcie jako zadanie gminy.

Skoncentrowaliśmy nasze propozycje, przede wszystkim na dążeniu do rozszerzenia kręgu osób uprawnionych jakie mogą być objęte świadczeniem specjalnym o jakim mowa w ustawie oraz ułatwieniu dostępu uprawnionym „osobom represjonowanym z powodów politycznych” do opieki medycznej, leków i środków medycznych.

Parlamentarzyści nie mogą zwlekać, ta ustawa to wypełnienie obowiązku wobec osób, które walczyły o ideały „S” i wolność a dziś same potrzebują pomocy.

Edward E. Nowak

„PODZIEL SIĘ POSIŁKIEM”

Pod symbolami Banku Żywności w Krakowie, członkowie Sieci Solidarności zbiegali produkty dla niedożywionych dzieci. Zbieraliśmy żywność w w czterech sklepach: Biedronka przy Lipskiej, Jubilat przy Chełmskiej oraz Modrzewiowej i Avita w Rynku Podgórkim. Podczas akcji „podziel się posiłkiem” organizowanej wraz z Bankiem Żywności „Sieć Solidarności” zebrała 1498 kg żywności. Dziękujemy wszystkim darczyńcom.

To już kolejna akcja Sieci Solidarności. Spokładaliśmy się z życzliwością i serdecznością ludzi, którzy zdecydowanie popierają takie działania. Czasami się dziwią, że seniorzy a chce im się uczestniczyć w takich akcjach. Wszystkim Ofiarodawcom oraz osobom zaangażowanym w zbiórkę żywności – składamy wielkie podziękowania. Takie gesty i konkretna praca, są więcej warte niż setki słusznych apeli.

**Chcesz pomóc innym - pomagaj.
SOLIDARNOŚĆ ZNACZY RAZEM**

W zbiórce żywności w dniach 4-5 października, w ramach akcji Banku Żywności, uczestniczyli następujący członkowie Sieci Solidarności i sympatycy: Krystyna Ryczaj - Marchewczyk, Fryderyk Czerwiński, Bogdan Klich, Kamila Bogdańska, Wiesław Mazurkiewicz, Maciej Mach, Bogusław Giza, Piotr Kalisz, Andrzej Stawiarski, Barbara Kuśnierz, Gabrysia Kuśnierz, Anna Kawalec, Andrzej Tyranowski, Przemysław Zamorski, Józef Ratajczak, Anna Guła, Marzena Wójcik, Andrzej Żaluski z synem, Aleksander Jasiński, Teresa Starmach, Wojciech Marchewczyk, Leszek Chruściak, Jacek Szpar, Julian Baczyński, Andrzej Pacuła, Zdzisław Blok, Zbigniew Ferczyk, Cezary Ruszczak, Mirosław Mąka, Edward E. Nowak, Grzegorz Fugiel i Jerzy Dobrowolski z córkami.

Zwraca szczególną uwagę obecność wielu młodych ludzi, dzieci naszych członków i sympatyków byli to: Sylwia Daniel, Krzysztof Księżycki, Helena Biszyta i Julia Kulig. Zbiórką kierowali Maciej Mach i Piotr Fugiel.

EEN

DOM SOLIDARNOŚCI

Przedstawiciele zarządu Sieci Solidarności Edward E. Nowak i Maciej Mach spotkali się z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim (15 X 2013 r.).

Rozmowa była poświęcona koncepcji utworzenia Domu Solidarności - jednej z najważniejszych idei Stowarzyszenia. Do tej pory zapoznaliśmy się z prawnymi oraz ekonomicznymi warunkami funkcjonowania takich ośrodków, odbyliśmy wiele rozmów z osobami prowadzącymi podobne placówki oraz znającymi problemy z tym związane.

Było to już drugie spotkanie z prezydentem naszego miasta poświęcone tej koncepcji. Otrzymałaliśmy deklarację poparcia naszych starań.

Obecnie zamierzamy przystąpić do opracowania projektu, mającego największe szanse na realizację. Za kilka miesięcy zobowiązaliśmy się przedstawić prezydentowi Majchrowskiemu plan realizacji naszych zamierzeń.

NIEZŁOMNA MUZIA

Dorota Stec-Fus

Maria Sierotwińska-Rewicka, czyli Muzia zmarła 13 października 2011 roku w wieku 74 lat. Działaczka opozycji, nauczycielka, dziennikarka pisarka, aktorka. Charakter ujawniła już w 1950 r., kiedy „dopuszczała się” profanacji portretów przywódców partyjnych, za co została relegowana z LO im. Adama Mickiewicza w Krakowie. Ukończyła prywatne LO Prezentek, potem filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej oraz Wyższą Szkołę Muzyczną w Krakowie.

W 1977 r. rozpoczęła współpracę z Komitetem Obrony Robotników. Trzy lata później współorganizowała Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w Krakowie.

-Poznałem Muzię w najwspanialszym okresie powstawania „Solidarności”. Nasza bliska, codzienna współpraca trwała do wprowadzenia stanu wojennego. Z podziwem patrzyłem na pełną żaru i patriotyzmu nauczycielkę z XIII LO. A jednocześnie osobę wesołą, ciepłą i potrafiącą bawić towarzystwo. To od Muzi uczyłem się, jak odważnie prezentować swoje poglądy, jak nie uznawać bylejakości — wspomina Józef Lassota.

A tak zapamiętał ją Piotr Marzec, jeden z założycieli MKZ. - W 1980 r. informacja była cenniejsza od chleba. Pracowaliśmy razem w Sekcji Informacji w MKZ Kraków przy ul. Karmelickiej. Widzę ją, jak rozpromieniona, radosna i wesoła biega po pokojach z zeszytem w rękę wśród tłumów ludzi żądnych prawdy.

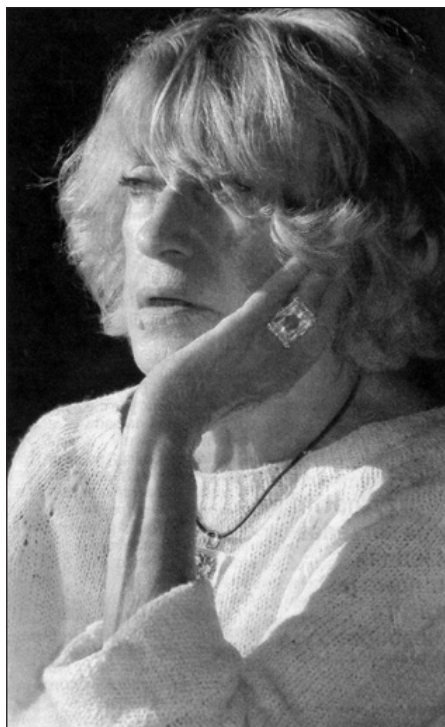
Potem, w nowej siedzibie Małopolskiej „Solidarności” przy al. Słowackiego pisała felietony do „Gońca Małopolskiego” i współredagowała „Aktualności”. Ponieważ zawsze mówiła to, co myślała jej wypowiedzi prowadziły do ostrych dyskusji, nierzadko kłótni. Ale zawsze wynikało z nich coś nowego. 13 grudnia 1981 r. została internowana.

Najpierw zawieziono ją do Aresztu Śledczego w Kielcach, potem do Gołdapi, następnie do tzw. ośrodka odosobnienia w Darłównu. Jej stan zdrowia dramatycznie pogarszał się. W książce „Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka” w załączniku do pisma kierowanego przez bpa Władysława Miziołka do ówczesnego szefa MSW gen. Czesława Kiszczaka z 29 maja 1982 r. czytamy m.in.: „Do wyniszczenia zdrowia została doprowadzona internowana w Gołdapi, następnie w Darłównu — Maria Sierotwińska-Rewicka z Krakowa. W krytycznym stanie została przewieziona do szpitala więziennego w Łodzi i tam umieszczona na sali wspólnej z mężczyznami. Nie skorzystała nawet z możliwości badania. Trudno jej było wrócić do domu w ciężkim stanie choroby”.

A jednak wróciła. Było oczywiste, że w Polsce nie zostanie wyleczona. Zapadła decyzja o wyjeździe do USA, do Kalifornii.

- Co Mama tam robiła? Ogromnie dużo! — Berenika Rewicka długo wymienia podejmowane przez Muzię inicjatywy na rzecz Polski i „Solidarności”. Ale za największe osiągnięcie mamy uważa jej dokonania w Ruchu Społeczno-Politycznym „Pomost”, którego celem było „Odwołać Jaltę” („Renounce Yalta”).

13 XII 1992 r. Muzia wraz z mężem i córką wróciła do Polski. Uczyła języka polskiego w XIII LO w Krakowie. W 1994 r. współorganizowała strajk nauczycieli w krakowskich szkołach średnich. W 1995 r. przeszła na emeryturę, ale do 2001 r. wykładała jeszcze w Liceum Aktorskim w Krakowie.



Na pytanie, które z dokonań mamy uważa za najważniejsze, Berenika Rewicka odpowiada: To, co robiła w „Solidarności” było bardzo ważne. Ale po telefonach po śmierci mamy i wpisach na jej blog zrozumiiałam, że wychowała całe rzesze wspaniałych ludzi. Uczyła, jak żyć i jakim wartościami się kierować.

Muzia jest autorką dwóch książek: „Rzeka Bernarda Ładysza” oraz współautorką (wraz z córką Bereniką) „Internowana, czyli pamiętnik podwójnie pisany”. Została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

MIROSŁAW DZIELSKI (14 XI 1941- 15 X 1989)

Poznałam Go na studiach, miał z nami zajęcia z filozofii. Jak chyba na wszystkich kierunkach i my mieliśmy podstawy filozofii, oczywiście marksistowskiej. Wykłady i seminaria. Tak się jakoś na ogół składało, że do Marksa prowadzący nigdy nie zdążyli dotrzeć...

W stanie wojennym wydawał pismo „13 grudnia”, potem przemianowane na „13”. Jedno z niewielu, które patrzyło do przodu, przybliżało wiedzę i myślenie o nowoczesnym funkcjonowaniu społeczeństw i gospodarki krajów zachodu.

Przez wspólnych znajomych umówiłam nieformalne spotkanie z Dzielskim działaczy związanych z podziemną prasą RKW. Nie bardzo umieliśmy znaleźć wspólny język. Skupieni na bieżących działaniach, oporze i protestach, nie potrafiliśmy wyobrazić sobie, że trzeba będzie kiedyś urządzić Polskę na nowo. A wizjoner Dzielski próbował do takiego właśnie wyobraźni nas zachęcić.

Był na jakimś stażu w USA, już ciężko choroby, gdy w Polsce dokonywał się przełom. Już nie udało się z Nim spotkać, aby podyskutować o nowej Polsce i Europie.

Krystyna Ryczaj-Marchewczyk

2011

NIZIOŁ Bronisław
(ur. 30 IV 1931, zm. 28 IX 2011)
SKALSKI Władysław
(ur. 25 III 1941, zm. 20 VIII 2011)
KONIECZNA Irena
(ur. 28 XI 1930, zm. 17 VII 2011)
ROJEK Jan
(ur. 17 III 1962, zm. 16 VII 2011)
RUSZEL Zdzisław
(ur. 20 VII 1930, zm. 25 VI 2011)
NAWARA Marek
(ur. 18 IV 1956, zm. 25 V 2011)
BENDO Marek
(ur. 1959, zm. 1. V 2011)
PURA Janusz
(ur. 1 III 1947, zm. 3 IV 2011)
OBTUŁOWICZ Wojciech
(ur. 14 II 1934, zm. 12 II 2011)
BLICHARZ Jan
(ur. 8 XII 1942, zm. 6 II 2011)
KULESZYŃSKI Cezary
(ur. 27 XI 1937, zm. 2 I 2011)
CHWASTEK Tadeusz
(ur. 10. XI 1945, zm. 19 I 2011)
HYNEK Janusz (zm. I 2011)

2010

SAWA Teodora
(ur. 8 III 1923, zm. 30 XII 2010)
WAPIENNIK Wanda
(zm. XII 2010)
ZEMAN Józef
(ur. 7 XII 1932, zm. 30 XI. 2010)
DZIADONŃ Jan
(ur. 22 XII 1951, zm. 24 X 2010)
NADARKEWICZ Lech
(ur. 1945, zm. 23 VII 2010)
GÓRSKI Rafał
(ur. 1973, zm. 4 VII 2010)
BAHR Antoni
(ur. 30 V 1922, zm. 31 V 2010)
MOHL Jerzy
(ur. 6 V 1928, zm. 5 V 2010)
KREMER Andrzej
(ur. 8 VIII 1961, zm. 10 IV 2010 w Smoleńsku)
KURTYKA Janusz
(ur. 13 VI 1960, zm. 10 IV 2010 w Smoleńsku)
WASERMAN Zbigniew
(ur. 17 IX 1949, zm. 10 IV 2010 w Smoleńsku)
BAKOWSKA Ewa
(ur. 2 VIII 1962, zm. 10 IV 2010 w Smoleńsku)
LASSOTA - ŁUKAWIECKA Żdana
(ur. 5 XII 1944, zm. 18 III 2010)
KREŻOŁEK Józef
(ur. 11 III 1947, zm. 3 I 2010)

2009

JEDNAKA Teresa
(ur. 12 II 1945, zm. 29. XII 2009)
KOTARBA Wojciech
(ur. 29 IX 1955, zm. 26 XII 2009)
ŻYCHOWSKA Wanda
(ur. 7 II 1932, zm. 12 XII 2009)
KOŚCIELNIAK Bolesław
(ur. , zm. 21 IX 2009)
KOWALIK Zbigniew
(ur. 9 V 1940, zm. 10 VIII 2009)
RYBKA Zdzisław
(ur. 21 XI 1948, zm. 26 IV 2009)
POSTAWA Danuta
(ur. 1960, zm. 2 III 2009)
de HERMANDEZ - PALUCH Maria
(ur. 4 II 1947, zm. 22 V 2009)

2008

KORNAŚ Krzysztof „Dziki,”
(ur. 29 IX 1964, zm. 21 XI 2008)

HOLFEIER Maria
(ur. 2 VI 1924, zm. 22 IX 2008)
CAPUTA Michał
(ur. 28 IX 1927, zm. 18 IX 2008)
IZDEBSKI Andrzej
(ur. 4 XI 1925 r., zm. 29 VII 2008)
o. STUDZIŃSKI Adam
(ur. 2 VI 1911, zm. 2 IV 2008)
ŻUREK Michał
(ur. 11 IX.1931 zm. 31 I 2008)

2007

MOJEK Waclaw
(ur. 7 XI 1958, zm. 26 XI 2007)
GIZBERT – STUDNICKI Paweł
(ur. 1946, zm. 31 X 2007)
FUGIEL Kazimierz
(ur. 30 III 1941, zm. 8 VIII 2007)
STRAMA Jan
(ur. 16 VI 1924, zm. 18 VI 2007)
ZACHAREWICZ-BIAŁOWA Wanda
(ur. 24 XI 1939, zm. 18 VI 2007)
ELMER Stanisław
(ur. 1 I 1939, 12 III 2007)
LUBERADZKA Maria Hanna
(ur. 25 IV 1942, zm. 18 II 2007)

2006

KUTYBA Janusz
(ur. 29 I 1933, zm. 12 XII 2006)
IGNACOK Zdzisław
(ur. 22 I 1935, zm. 20 XI 2006)
KRZYSZTOFOWICZ Anna
(ur. 1925, zm. 16 XI 2006)
ŻŁEĄZNY Zdzisław
(ur. 19 IV 1932, zm. 23 X 2006)
MOLASY Irena
(ur. 1947, zm. 21 IX 2006)

2005

BODNAR Robert
(ur. 1967, zm. 16 XI 2005)
ZIĘTARSKA Maria
(ur. 25 VIII 1913, zm. 12 X 2005)
MROCZKA Jerzy
(ur. 14 X 1934, zm. 6 VIII 2005)
KOZŁOWSKI Bolesław
(ur. ?, zm. 16 V 2005)
PIEKARZ Tadeusz
(ur. 27 X 1941, zm. 1 III 2005)
ORNAWKA Stanisław
(ur. 11 VII 1935, zm. 25 II 2005)
KARPIŃCZYK Jerzy
(ur. 11 V 1948, zm. 8 II 2005)
PEĞIEL Wojciech
(ur. 1 IV 1955, zm. 12 I 2005)

2004

SOLAK Zbigniew
(ur. 28 I 1953, zm. 13 XI 2004)
GRZYWACZ Zbylut
(ur. 4 VI 1939, zm. 16 VII 2004)
AMBROZIK Adolf
(ur. 8 VI 1939, zm. 2 VI 2004)
SUŁKOWSKI Antoni
(ur. 18 III 1931, zm. 13 II 2004)
GRABCZYK Franciszek
(ur. 24 IX 1936, zm. 13 II 2004)
SZUMOWSKI Maciej
(ur. 18 IV 1939, zm. 2 II 2004)
TERAKOWSKA Dorota
(ur. 30 VIII 1938, zm. 4 I 2004)
ZIĘBA Bogusław
(ur. 5 VI 1953, zm.)

2003

BORZĘCKI Andrzej
(ur. 1 VI 1932, zm. 27 X 2003)

KOCHAŁ POLSKĘ, GÓRY I ALPINIZM

O Konstantym Miodowiczu wspomnienie

Konstantego poznałem latem 1980 roku w schronisku w Dolinie Pięciu Stawów Polskich. Wróciłem w wycieczki, Konstanty czekał na partnera wspinaczkowego, pogryzaliśmy szarlotkę z kawą, ponad dwie godziny dyskutując o taternictwie i wspólnych górskich znajomych. Potem często spotykaliśmy się na odczytach, myszkowaniu w księgarniach.

Po raz kolejny spotkaliśmy się 19 stycznia 1982 roku w dramatycznych okolicznościach w ośrodku internowanych w Załężu, po ataku atandy na internowanych i pobiciu niektórych z nich. Między poszkodowanymi był także Konstanty. Został przeniesiony do celi numer 205, do której wkrótce przeniesiono mnie z pojedynczej celi, gdzie dwa dni wcześniej zostałem umieszczony za, jak to określił klawisz: „słowne obrażanie i lekceważące zachowanie wobec kapitana SB wykonującego swoje obowiązki”. Protest internowanych przeciw nagminnemu osadzaniu swoich współtowarzyszy w pojedynkach, spowodował taką właśnie reakcję kierującej de facto ośrodkiem bezpieki. Kostek miał zaczerwienienia na udach i plecach od uderzeń chyba pałką...

Z Kostkiem zajmowaliśmy celę 205 do końca mego pobytu w Załężu, tj., do 14 czerwca 82 roku. Ponieważ obydwójce obcy byliśmy w biwakowaniu w górach w trudnych warunkach, o dziwo aklimatyzacja w małej celi nie stanowiła dla nas problemu. Kostek zajął górne łóżko, „nad przewieszką” – jak mówił, ja – dolne.

Z Konstantym mieszkało mi się znakomicie! Był spokojny, mało mówny, o bardzo skonkretyzowanych, radykalnych poglądach politycznych. Poza polityką w rozmowach często wracaliśmy do gór. Kostek potrafił długo i nadzwyczaj sugestywnie opisywać swoje wspinaczki w Dolinkach, Tatrach, Alpach czy na Kaukazie. Osiągnięcia miał rzeczywiście spore; wraz z siostrą Dobrosławą, „Mrówką” i jej mężem Janem Wolfem stanowili ścisłą czołwórkę alpinizmu polskiego. Kostek specjalizował się we wspinaczce solowej. Przeszedł między innymi skrajnie trudne technicznie „Ryski nad Tablicą” i nowe „Ryski Kaskaderów” w podkrakowskich Dolinkach, drogę Łapińskiego-Paszuchy na Kazalnicy, Filar Miękusowiecki Szczytu, Uskok Zadniego Mnicha w Tatrach. Często Kostek wspominał góry gdy spacerowaliśmy godzinami po celi, wykonując przy okazji różne elementy gimnastyczne. Niekiedy przystawał i z zapalem demonstrował mi szczególnie trudne chwytaki mając zamiast skały ramy naszych żelaznych łóżek...

Następował okres wyciszenia, zasiadaliśmy na swoich „fotelach” i oddawaliśmy się czytelnictwu. Kostek studiował podręczniki do etnografii, którą kończył. Przyjeżdżali do niego pracownicy naukowcy z UJ i tam, w Załężu pomagali mu przygotować się do ostatnich egzaminów. Ta chwalebna postawa, poświęcenie czasu na dojazdy zasługują dziś na najwyższe uznanie. Dodatkowa korzyść: po każdej wizycie Kostek przynosił jakiś smakołyk, najczęściej kawę!

Przez pewien czas mieliśmy w celi radio! Podczas tzw. „widzenia”, czyli odwiedzin kogoś z rodziny, przyniesiono Kostkowi sowieckie radjoko tranzystorowe Sokol. Słuchaliśmy ostroż-



nie RWE, potem robiliśmy krótkie prasówki i przy okazji „spacerów” rozpowszechnialiśmy wiadomości z kraju i świata. Nie ustrzeżliśmy się błędów. Któregoś dnia zasłuchani, nie zorientowaliśmy się, że do celi wszedł Beniek, strażnik więzienny, niezwykle cicho, po mistrzowsku wręcz otwierając drzwi. Byliśmy z nim w dobrych stosunkach, ale mimo wszystko... „Ja też słucham RWE, ale tylko w domu” – pouczył nas. Wyszedł nie zabierając radia. Radio zresztą niewiele później wpadło w ręce wroga. Pożyczaliśmy je do którejś z cel. Słuchacze zostawili radio na widoku, mieli pecha, akurat do nich wpadli z rewizją.

Któregoś dnia przebiliśmy otwór w ścianie między naszą celą a sąsiednią zajmowaną przez Jacka Balucha, bohemistę z UJ i Krzysztofa Bryniarskiego z Zakładów Szadkowskiego. Zrobiliśmy to tak: po ostrożnym wyjęciu kontaktu przy drzwiach i takiej samej operacji przeprowadzonej u sąsiadów, dzieliła nas grubość przegrody, 3-4 cm lichego betonu. To nie była już żadna przeszkoda! Wkrótce nasz pomysł kupili inni i całe piętro zostało połączone wewnętrznym tunelem komunikacyjnym. Podawano nim wiadomości, grano w szachy przez ścianę, częstowiadom się smakołykami czy papierosami. Bodaj od połowy marca, o ile dobrze pamiętam cele zostały otwarte na cały dzień. Oczywiście ten system miał same zalety i jedną wadę! Ciągłe kręcili się „interesanci”: Kostek wraz z Janem Rokitą byli niekwestionowanymi liderami wcale licznej grupy naukowców i studentów akademickich. Ktoś chciał wciągnąć się w dyskusję, ktoś dać się zaprosić na kawę, ktoś wypożyczyć książkę...

W ciągu półrocznego wspólnego siedzenia nie mieliśmy żadnych konfliktów, a związana w takich warunkach więź owocowała w latach późniejszych. Utrzymywaliśmy ze sobą kontakt, choć działaliśmy w różnych strukturach podziemnych.

Ślub Konstantego z Małgosią Belon odbył się w lutym 1983 roku w kościele oo. Dominikanów, natomiast przyjęcie weselne, u mnie, w mieszkaniu przy ul. Warneńczyka. Zawitał wtedy do „domu weselnego” kwiat opozycji krakowskiej wszelkiej możliwej orientacji, natomiast bezpieczniackie chwasty siedziały w 4 osobówkach i Nysce pod bramą kamienicy, o suchych pyskach! Dobrze im tak!

Jacek Swałek

DZIĘKUJEMY ZA WOLNOŚĆ!

Ku czci Mieczysława Majdzika, na budynku przy ul. Konstytucji 3 Maja w Skawinie – gdzie mieszkał, 8 września 2013 r. odsłonięta została pamiątkowa tablica.

Przypomnijmy tą charakterystyczną dla krakowskiej opozycji postać. Mieczysław Majdzik urodził się 20 lutego 1929 roku w Skawinie. W latach wojny wywieziony na roboty do Niemiec, wrócił w 1945 roku. Członek młodzieżowej Organizacji Armii Krajowej Polski Podziemnej oraz Zrzeszenia WiN. Aresztowany w 1949 roku otrzymał 11 letni wyrok więzienia. Do 1955 roku przebywał we Wronkach i Strzelcach Opolskich. W latach sześćdziesiątych w mieszkaniu przy ówczesnej ul Spokojnej 1 urządził „okno wolności”, w którym przedstawiał okolicznościowe wystawy poświęcone Katyńowi i innym wydarzeniom, o których nie uczono w szkołach: 17 września, 11 listopada itd. Od 1977 roku członek ROPCiO, potem współzałożyciel KPN. W maju 1980 roku brał udział w głodówce w Podkowie Leśnej m.in. w sprawie uwolnienia Mirosława Chojeckiego. Inicjator Solidarności w Elektrowni w Skawinie. Internowany 13 grudnia wraz z synem Ryszardem, siedział do 23 lipca 1983 roku w Nowym Wiśniczu a następ-



nie w Zależu. Po wyjściu z internatu drukował ulotki, uczestniczył w demonstracjach a 1985 roku wziął udział w głodówce w Krakowie-Bieżanowie.

Mieczysław Majdzik zmarł 3 września 2002 roku, pochowany został w Skawinie, pośmiertnie uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

JS

PAWEŁ GIZBERT STUDNICKI (1946 – 2007)

Znaliśmy się z widzenia. Był fizykiem, ja chemikiem, a w czasach gdy zaczynałam studia na UJ na chemii, był to jeden wydział – matematyczno-fizyczno-chemiczny. Potem pracowaliśmy w sąsiadujących Instytutach. Zatem gdy ktoś konspiracyjnie umówił nas na kawę wiosną 1982 r., szybko było po konspiracji.

Miałam Pawłowi przekazywać kolejne numery Serwisu Informacyjnego. Chodziło o to, żeby dostawał je tak szybko, jako to tylko możliwe – więc uzgodniliśmy, że będą to redakcyjne egzemplarze robocze. W czasach przedkomputerowych były to kartki papieru różnego rodzaju i formatu (zeszytowy, kancelaryjny, w kratkę, linie, przebitka maszynowa) ciężkie, klejone, nierzadko z fragmentami odłącznymi. Znalazłam jakąś „skrzynkę”, Paweł dał łącznika i wszystko funkcjonowało bez zakłóceń.

Chyba w jesieni 1982 r. Paweł, wraz z innymi pracownikami naukowymi został aresztowa-

ny. Słyszałam potem, że co rano Paweł głośno domagał się świeżej prasy do celi, a że głos i sposób mówienia miał charakterystyczny, współosadzeni wiedzieli, że on też siedzi.

Spotkaliśmy się jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, gdy do Polski zaczęli zjeżdżać konsultanci, żeby w ramach rozmaitych funduszy pomocowych uczyć nas prowadzenia biznesu i zasad funkcjonowania nowoczesnej gospodarki. Konferencja z jakimś Amerykanami zorganizowana była w hotelu Forum. Rozglądałam się szukając wśród obcych twarzy kogoś znajomego, gdy zobaczyłam Pawła. Uśmiechnięty powiedział: Urwijmy się z pierwszej prezentacji, choź na kawę. I lody, pamiętam, że lubiłaś melbę. Mówiliśmy, że trzeba spisać te nasze wspomnienia. Lata płynęły. Teraz Paweł już niczego nie opowie, ani nie spisie.

KRM

TERESA RAWCZYŃSKA (1936 – 2013)

Urodziła się 8 października 1936 r. we Lwowie. Absolwentka Ekonomiki Przemysłu na Wyższej Szkole Ekonomicznej (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny) w Krakowie (1969). W latach 1974-1982 kierowała pracownią w Krakowskim Biurze Projektowo-Badawczym, gdzie w 1980 r. tworzyła „Solidarność”, przewodnicząca KZ „S”; zaangażowana w proces przekazania na rzecz niepełnosprawnych dzieci budynku szpitala w Radziszowie (obecnie część Małopolskiego Centrum Rehabilitacji Dzieci „Solidarność” w Radziszowie) oraz w obronę Huty Aluminium w Skawinie.

Delegat na I WZD RM NSZZ „S” w Tarnowie w lipcu 1981 r., na którym została wybrana do ZRM oraz otrzymała mandat delegata na I KZD NSZZ „S” w Gdańsku w 1981 r. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizatorka strajku okupacyjnego w KBPB w Krakowie w

dniach 14-16 grudnia 1981 r.; w dniu 24 grudnia 1981 r. przesłuchana na KW MO przy ul. Mogiłskiej w Krakowie; odmówiła podpisania deklaracji lojalności; w 1982 r. zrezygnowała z pracy i przeszła na wcześniejszą emeryturę.

Od 1981 r. zaangażowana w tworzenie Towarzystwa Przyjaciół Chorych Hospicjum św. Łazarza w Krakowie (m.in. we współpracy z ks. Józefem Gorzelanym). Prezes Fundacji Pomocy Krakowskiemu Hospicjum (1991-2001); członek Towarzystwa Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego (od 1981); członek Rycerskiego i Szpitalniczego Zakonu św. Łazarza z Jerozolimy, generalny sekretarz Wielkiego Przeoratu Polski (od 1992 r.).

BS



ZIELIŃSKI Tadeusz
(ur. 19 VI 1926, zm. 28 IX 2003)
WRÓBLEWSKI Mieczysław
(ur. 17 X 1927, zm. 2 VIII 2003)
PIEKARSKI Jerzy
(ur. 21 I 1954, zm. 30 VII 2003)
KOTARBA Janusz
(ur. 19 II 1950, zm. 5 III 2003)
ŻÓŁTEK Stanisław
(ur. 1 I 1943, zm. 2 V 2003)
SZCZEPAŃSKI Jan Józef
(ur. 12 I 1919, zm. 20 II 2003)
CYRAN Andrzej
(ur. 11 VII 1927, zm. 1 II 2003)
KALECIAK Stanisław
(ur. 1 XI 1947, zm. 13 II 2003)

2002

MAJDIK Mieczysław
(ur. 20 II 1929, zm. 3 IX 2002)
GRELA Aleksander
(ur. 16 VIII 1926, zm. 22 VIII 2002)
BŁOŃSKA Teresa
(ur. 27 VII 1930, zm. 12 VIII 2002)
SIEJA Witold Jan
(ur. 17 XII 1920, zm. 10 III 2002)
SZWED – ŚNIADOWSKA Anna
(ur. 3 III 1955, zm. 28 I 2002)
JONIEC Zygmunt
(ur. 24 III 1916, zm. 9 I 2002)

2001

BRANICKI Stanisław
(ur. 1952, zm. 2001)
HUDASZEK Andrzej
(ur. 1 VII 1943, zm. 25 X 2001)
ks. CHOJNACKI Adolf
(ur. 4 I 1932, zm. 22 III 2001)
JODŁOWSKI Czesław
(ur. 6 VI 1934, zm. 8 III 2001)

2000

SZAJNA Zenon
(ur. 4 I 1952, zm. 21 X 2000)
ks. TISCHNER Józef
(ur. 12 III 1931, zm. 28 VI 2000)
SOLECKI Wiesław
(ur. 17 I 1938, zm. 21 II 2000)

1999

DYLAĞ Stanisław Marek
(ur. 26 II 1943, zm. 11 X 1999)
ROZMARYNOWICZ Andrzej
(ur. 4 II 1923, zm. 29 VI 1999)
PISZCZKIEWICZ Szymon
(ur. 1 III 1948, zm. 1 III 1999)

1998

ZBOROWSKI Władysław
(ur. 11 VI 1950, zm. 30 X 1998)
ŁUŻNY Ryszard
(ur. 10 IX 1927, zm. 8 III 1998)
NESTERSKA Teresa
(ur. ?, zm. 31 I 1998)

1997

SKRZYŃECKI Piotr
(ur. 12 IX 1930, zm. 27 IV 1997)
KRYSA Tadeusz
(ur. 16 XI 1934, zm. 21 IV 1997)
BIELECKA Genowefa
(ur. 1930, zm. 1997)
OCHEL Krzysztof
(ur. 1964, zm. 1997)

1996

KRUPIARZ Władysław
(ur. 12 I 1927, zm. 26 XII 1996)
MLONEK Sylwester
(ur. 28 V 1953, zm. 15 XII 1996)

MIELNIK Julian
(ur. 10 VII 1929, zm. 23 III 1996)

1995
ŻEBROWSKI Jerzy
(ur. 13 XII 1937, zm. 15 XII 1995)
POTOCKI Andrzej
(ur. 25 VIII 1920, zm. 22 X 1995)
GODŁOWSKI Kazimierz
(9 XII 1934, zm. 9 VII 1995)
STASIK Ludwik
(ur. 8 VI 1955, zm. 10 V 1995)
KUCHARZ Władysław
(ur. 21 IV 1940, zm. 20 II 1995)
ABRAHAMOWICZ Danuta
(18 I 1937, zm. 1995)

1994
RÓG Wiesław
(ur. 28 IX 1953, zm. 6 XII 1994)
GLUSZAK Józef
(ur. 27 X 1913, zm. 23 XI 1994)
ks. KONIECZNY Stanisław
(ur. 1939, zm. 21 XI 1994)
PILCH Józef
(ur. 6.III.1949 zm. 19 VIII 1994)
ŻAK Michał
(ur. 1910, zm. 1994)

1993
MOLCZYK Władysław
(ur. 12 IV 1914, zm. 30 XII 1993)
ks. JANCARZ Kazimierz
(ur. 9 XII 1947, zm. 25 III 1993)

1992
PIOTROWICZ-STOKŁOSA Monika
(ur. 13 I 1945, zm. 12 IV 1992)
HLEBOWICZ Jan
(ur., zm. 3 IV 1992)

1991
BUGAJSKI Kazimierz
(ur. 4 XI 1911, zm. 25 III 1991)

1990
FILIPOWICZ Kornel
(ur. 27 X 1913, zm. 28 II 1990)
SZCZUREK Grażyna
(ur. 1969, zm. I 1990)

1989
SNOP Janusz
(ur. 25 VI 1949, zm. 31 XII 1989)
DZIELSKI Mirosław
(ur. 14 XI 1941, zm. 15 X 1989)
ŻABA Jacek
(ur. 23 IX 1963, zm. 25 II 1989)
WIELGOSZ Bronisław
(ur. 2 XII 1922, zm. 16 VI 1989)

1988
NESTERSKA Teresa
(zm. 31 I 1988)
BILIK Janusz
(zm. 25 I 1988)
ZIĘBA Bogusław
(ur. 5 VI 1953, zm. 26 X 1988)
DOMAGAŁA Marek
(ur. 1951, zm. 24 VII 1988)
SEK Maria
(zm. 31 X 1988)

1987
SACKIEWICZ-STECKIEWICZ Włodzimierz
(ur. 13 V 1955, zm. 27 X 1987)
SAWA Józef
(ur. 19 V 1926, zm. 18 VIII 1987)

1986
DUDEK Józef
(ur. 6 I 1924, zm. 16 VI 1986)
MASŁOWSKI Władysław
(ur. 8 XI 1933, zm. 24 IV 1986)
SZKARŁAT Zbigniew
(ur. 5 V 1943, zm. 9 II 1986)

1985
BORUTA-SPIECHOWICZ Mieczysław
(ur. 20 II 1894, zm. 13 X 1985)
TOŚ Witold
(ur. 6 VIII 1957, zm. 6 VIII 1985)
DADAŁ - AFENDA Emilia
(ur. 20 III 1942, zm. 18 I 1985)

1984
FRAŚ Tadeusz
(ur. 1951, zm. 7 IX 1984)

1983
DRABOWSKA Janina
(ur. 1920, zm. 1 IX 1983)
SMAGUR Ryszard
(ur. 24 IV 1954, zm. 1 V 1983)
ŁYSKAWA Bernard
(ur. 1927, zm. 1 V 1983)
HERZOG Józef
(ur. 16 III 1901, zm. 21 I 1983)

1982
WŁOSIK Bogdan
(ur. 6 VII 1962, zm. 13 X 1982)
GRUDZIŃSKI Adam
(ur. 15 IV 1946, zm. 24 IX 1982)
LISOWSKI Włodzimierz
(ur. 1915, zm. 13 VII 1982)
SZEWczyK Andrzej
(ur. 13 VII 1959, zm. 8 VI 1982)

1981
TOR Stanisław
(ur. 19 VI 1910, zm. IX 1981)

JACEK ŻABA (23 IX 1963 – 25 II 1989)

Pracował w MPK Kraków. W 1985 r., w noc rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, pomagał Kazimierzowi Krauzemu przecinać paski klinowe w 30 autobusach stojących w zajezdni, aby rano nie mogły wyjechać na trasę. Dzisiaj ten gest może wydawać się irracjonalny, wtedy miał rozbić skorupę zniechęcenia i apatii, za którą dogasały społeczne protesty i słaby działania opozycyjne.

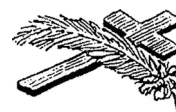
SB namierzyła Krauzego, później Żabę. Zostali aresztowani i skazani z artykułu 220, czyli za sabotaż – Krauze na 5 lat, a Jacek Żaba 1,5 roku więzienia.

Na Montelupich zaczęła się „Droga Krzyżowa Jacka Żaby”, opisana w artykule pod takim właśnie tytułem w Tygodniku Powszechnym nr 21(3072) 2008 r.

Żaba nie był wykształcony, od 6 roku życia, kiedy to zmarła jego matka, pozostawał pod kontrolą psychologów. Więzienna subkultura grypsujących znalazła sobie idealną ofiarę, a administracja nie szczędziła dodatkowych kar – zakuwania w pasy i umieszczania w celi dźwiękochłonnej. Stan Jacka Żaby pogorszył się tak, że z więzienia przewieziono go do szpitala w Kobierzynie. Krażył tak między tymi placówkami, bez wsparcia otoczenia, wyniszczony, niedożywiony, otepiąły.

Aż do ostatniej stacji swego cierpienia – w lutym 1989 r., kiedy to w czasie przerwy w odsiadaniu wyroku otrzymał wezwanie na Montelupich celem dokończenia odsiadki. Już tam nie wrócił. Otworzył okno w mieszkaniu na ósmym piętrze i skoczył.

KRM



Plan stałych, comiesięcznych spotkań komisji Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Zebrania odbywają się w pierwszym tygodniu każdego miesiąca

Poniedziałek, g. 16-18 Komisja socjalna i samopomocy (SSS-S) Przewodniczący: Piotr Fugiel,
g. 18.30-20.30 Komisja ds. współpracy z administracją rządową i samorządową (SSS-A) Przewodniczący: Józef Lassota

Wtorek, g. 17-18.30, Komisja Informacji (SSS-I) Przewodniczący: Andrzej Stawiarski
g. 18.30-20.30 Komisja organizacyjna (SSS-O) Przewodniczący: Maciej Mach

Środa, g. 16-18 Komisja ds. współpracy z innymi organizacjami (SSS-W) Przewodniczący: Marian Banaś
g. 18.30-20.30 Komisja gospodarcza i biznesu (SSS-G) Przewodniczący: Przemysław Markiewicz

Czwartek, g. 16-18, Komisja edukacji (SSS-E) Przewodniczący: Józef Ratajczak
g. 18.30-20.30 Komisja ds. uroczystości (SSS-U) Przewodniczący: Maciej Mach

Piątek, g. 16-18, Komisja dokumentacji (SSS-D) Przewodniczący: Adam Gliksman

Stowarzyszenie Sieć Solidarności

Biuro: Kraków, ul. Cieszyńska 2; czynne poniedziałek - wtorek g. 11–13, czwartek - piątek 16–19.

Zarząd SSS: zebranie w każdy trzeci poniedziałek miesiąca w g. 17–20.

Klub Filatelistów: spotkanie w każdą trzecią środę miesiąca o g. 17.

Komisja socjalna: dyżur w każdą drugą i czwartą środę miesiąca w g. 16–18.

Prezes SSS Edward E. Nowak przyjmuje w każdy drugi poniedziałek miesiąca w g. 17–19 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 602-116-150).

Prawnik, mecenas Piotr Mazur przyjmuje w środy w g. 15–17 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 602-116-150).

Pismo Stowarzyszenia Sieć Solidarności

Redakcja: Andrzej Stawiarski (red.nacz.), Krystyna Ryczaj-Marchewczyk, Halina Kutyba, Maciej Mach
Tel: 698-062-056, 602-116-150 E-mail: sss@sss.net.pl , m.mach55@interia.pl
Skład i łamanie: Paweł Zechenter, <http://www.sss.net.pl/>

JUBILEUSZ NA SZKLANYCH DOMACH

Duszpasterstwo Hutników – to była inicjatywa ludzi, którzy po wprowadzeniu stanu wojennego postanowili zrobić coś dla innych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i stworzyli niezwykłą inicjatywę duchowego i materialnego wsparcia.



Na czele duszpasterstwa stanął Zbigniew Ferczyk wspierany przez o. Niwarda Karsznię, ówczesnego proboszcza powstałej parafii na Szklanych Domach, w Nowej Hucie. 28 września 2013 r. na os. Szklane Domy, obchodziliśmy jubileusz XXX lecia powstania Duszpasterstwa Hutników.

Uroczystości rozpoczęły się od złożenia wieńców pod pomnikiem Solidarności i Samorządu. Na murze kaplicy, w której prowadzono działalność w latach 80. pani Irena Włosik oraz Zbigniew Ferczyk odsłoniли tablicę pamiątkową poświęconą Duszpasterstwu Hutników i jego twórcom. Uroczystą mszę świętą, w kaplicy celebrował opat o. Piotr Chojnacki wraz z o. Niwardem. Modliliśmy się za wszystkich, którzy współtworzyli tę Wspólnotę - żyjących i już zmarłych.

Po mszy św. odbyło się spotkanie jubileuszowe. Uczestników powitał Edward E. Nowak – prezes Stowarzyszenia Sieć Solidarności, która kultuwując ideały, wartości i tradycje ruchu Solidarności, była inicjatorem oraz organizatorem jubileuszu. W uroczystościach uczestniczyło

około 170 osób a wśród nich: przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk, wiceprezydent Krakowa Tadeusz Matusz, radni Sejmiku Stanisław Handzlik oraz Wojciech Grzeszek, równocześnie przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, radny m. Krakowa Stanisław Rachwał, Małopolski Kurator Oświaty – Aleksander Palczewski, prof. Tomasz Gąsowski przybyli w imieniu Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, wiceprzewodniczący Komisji Robotniczej Hutników Tadeusz Stasielak i inni koledzy z hutniczej Solidarności a także przedstawiciel IPN oddz. Kraków – Zdzisław Jurkowski. Były drogę nam sztandary, za co należą się szczególne podziękowania kolegom z pocztów sztandarowych.

Nade wszystko przybyły osoby związane z Duszpasterstwem Hutników a także grupa ludzi których udało się po tylu latach znaleźć i zaprosić na to spotkanie, a którzy przez trzydzieści minionych lat sami działali w strukturach lub doświadczyli pomocy i wsparcia.

Głos zabrał, niezwykle wzruszony Zbigniew Ferczyk, który powiedział: „Jesteśmy tu od 30 lat” i dziękował o. Niwardowi i swoim współpracownikom z duszpasterstwa. Przypomniał także, że działał jako jeden z członów Tajnej Komisji Robotniczej Hutników oraz Społecznego Funduszu Pomocy Pracowniczej. Na uroczystościach byli także obecni Maciej Mach – lider TKRH oraz Stanisław Malara - SFPP.

Stanisław Handzlik odczytał list od Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Sowy, który sfinansował obchody. Następnie głos zabrał Kazimierz Barczyk wymieniając zasługi Duszpasterstwa Hutników, w wielu dziedzinach, także w dziele tworzenia samorządu obywatelskiego w naszym regionie. Kazimierz Barczyk, Stanisław Handzlik i Wojciech Grzeszek wręczyli medale „Polonia Mi-

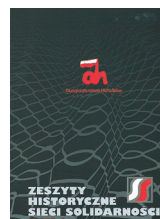
nor”, którymi uhonorowano o. Niwarda Karsznię oraz Zbigniewa Ferczyka. Do podziękowań i wręczenia pamiątek dla jubilatów i nestorów dołączyli także radni m. Krakowa, przedstawiciele KRH i IPN.

Przewodniczący „S” Wojciech Grzeszek wręczył także medale „Zasłużony dla Małopolskiej Solidarności” dla zasłużonych hutników oraz członków DH. Działalność Duszpasterstwa, jego zasługi oraz osobiste dokonania opisał w swoim wystąpieniu Stanisław Handzlik. Na koniec oficjalnych uroczystości Edward E. Nowak i Stanisław Handzlik wręczyli pamiątkowe odznaki Duszpasterstwa Hutników jej najbardziej zasłużonym działaczom.

Nieco zmarznięci, przy lampce wina i poczęstunku (był także tort!!!) mogliśmy rozpocząć wspomnienia, opowieści, rozmowy. Niektórzy nie poznawali się po tylu latach. Robiliśmy pa-



miątkowe zdjęcia. Sieć Solidarności oferowała swoje wydawnictwa, w tym debiutujący: Zeszyt Historyczny Sieci Solidarności, którego pierwszy numer poświęcony został Duszpasterstwu Hutników.



Pięknie przystrojona kaplica, gdzie były rozwieszone transparenty z dawnych dni, zachowany fragment ołtarza z czasów strajku 1988 roku, wzmacniały nastrój. Mamy nadzieję, że ta kaplica stanie się początkiem budowy Muzeum Solidarności w Nowej Hucie, o co będziemy zabiegać u oo. Cystersów, licznie zgromadzonych przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych, związku NSZZ „Solidarność”, deklarujących zdecydowane poparcie temu pomysłowi.

Wszystkim dziękujemy za obecność i wsparcie. Bóg zapłać.

fotografie Jacek Stokłosa



WARTO Z NIMI WSPÓŁPRACOWAĆ I Z ICH USŁUG KORZYSTAĆ

ESCI
S.A.



PHU
CENTRUM-KRAK
PIOTR GORAJ

ArtMediaNet